



**CENTRUM
EUROPY
WSCHODNIEJ**

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Janusz Kowalczyk

**Upadek generała
Kontrowersje wokół majątku byłego komendanta
Gwardii Narodowej Ukrainy**

KOMENTARZE / POLITYKA



**Nr 21
2019**

Copyright © Centrum Europy Wschodniej UMCS

REDAKCJA NAUKOWA:

Prof. dr hab. Walenty Baluk

Dr Nadia Gergało-Dąbek

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Mgr Barbara Targońska

WYDAWCA:

**Centrum Europy Wschodniej
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie**

ul. Zana 11, 20-601 Lublin,
tel. (+48) 81 537 64 04; tel./faks (+48) 81 537 64 61
biuro@centrum.umcs.pl
<http://www.centrum.umcs.pl>

KOMENTARZE / POLITYKA Nr 21

Janusz Kowalczyk

Upadek generała
Kontrowersje wokół majątku byłego komendanta
Gwardii Narodowej Ukrainy

LUBLIN, maj 2019

30 maja 2019 roku Sołomiański Sąd Rejonowy Kijowa nałożył areszt na majątek gen. płk. Jurija Ałlerowa. Wcześniej, 17 maja ten sam sąd wydał postanowienie o jego tymczasowym aresztowaniu, by 20 maja uwolnić go na podstawie wpłaconej kaucji. Wojskowy został zwolniony 7 maja dekretem prezydenta Petra Poroszenki ze stanowiska komendanta Gwardii Narodowej Ukrainy, a 14 maja funkcjonariusze Narodowego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali go przez pod zarzutem udziału w przywłaszczeniu mienia dowodzonej przez niego formacji w wysokości około 5 mln. dolarów. Wraz z Ałlerowem zatrzymani zostali: dyrektor generalny firmy deweloperskiej „Ukrbud” oraz rzeczoznawca majątkowa, którzy mieli uczestniczyć w niekorzystnym rozporządzeniu mieniem Gwardii Narodowej Ukrainy.

Zarzuty wobec Ałlerowa. Według Narodowego Biura Antykorupcyjnego dochodzenie wykazało, że w 2006 roku Wojska Wewnętrzne MSW (poprzednik prawny Gwardii Narodowej) i firma deweloperska zawarły umowę na budowę osiedla mieszkaniowego na terenie byłej jednostki wojskowej. W zamian za działkę o powierzchni około 1 hektara w centrum Kijowa Gwardia Narodowa miała otrzymać 50 mieszkań i 30 miejsc parkingowych w planowanym osiedlu. W latach 2016-2017 strony zawarły dodatkowe umowy, po których Gwardia Narodowa zrezygnowała z tych mieszkań w centrum stolicy w zamian za 65 mieszkań w budynku, które ta sama firma deweloperska wybudowała na obrzeżach Kijowa. Wartość tych mieszkań, jak ustalono w postępowaniu przedsądowym, wynosiła ponad 81 mln. hrywien mniej niż mieszkań, które miała otrzymać Gwardia Narodowa zgodnie z początkowymi uzgodnieniami. Ałlerow został oskarżony na podstawie art. 191 kodeksu karnego Ukrainy, który to przepis odnosi się do przywłaszczenia, defraudacji lub zajęcia mienia poprzez nadużycie stanowiska służbowego. Ustęp 5 przywołanego artykułu przewiduje, że winny przestępstwa podlega karze pozbawienia wolności od 7 do 12 lat, z pozbawieniem prawa do zajmowania pewnych stanowisk lub angażowania się w niektóre działania na okres do trzech lat oraz konfiskaty mienia. Oskarżony skorzystał z prawa odmowy składania zeznań.

Śledztwo wykazało ponadto, że w 2017 roku „w ramach podziękowania” firma „Ukrbud” sprzedała córce Ałlerowa, Katerynie Pustynnikowej, mieszkanie za znacznie obniżoną cenę. Wartość mieszkania miał wyznaczyć sam dyrektor generalny „Ukrbudu” i była ona trzykrotnie niższa od cen rynkowych. Co więcej, zakup mieszkania miał być kredytowany ze środków kasy zapomogowej „Ukrbudu”. Przedstawiciele Specjalistycznej Prokuratury Ukrainy zwracają uwagę, że w czasie, kiedy umowa nabycia mieszkania miała być zawarta córka Ałlerowa przebywała za granicą, gdyż oprócz ukraińskiego posiada też obywatelstwo rosyjskie i mieszka z rodziną w Moskwie. Prokurator zwrócił uwagę, że Kateryna Pustynnikowa uzyskała obywatelstwo Ukrainy w 2016 roku i zadeklarowała zrzeczenie się obywatelstwa rosyjskiego, czego jednak nie uczyniła. Co więcej, analiza informacji o przekraczaniu granicy państwowej wykazała, że większość czasu spędza na terytorium Federacji Rosyjskiej, przyjeżdżając jedynie od czasu do czasu na Ukrainę. Córkę miała też odwiedzać w Moskwie w trakcie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego żona komendanta Gwardii Narodowej. Były komendant zadeklarował, że nie ma zamiaru chować się i uciekać do Rosji. Stwierdził, że choć tam mieszka jego córka to wobec niego prowadzonych jest tam szereg postępowań karnych i w razie wyjazdu do Federacji Rosyjskiej groziłoby mu tam dożywotnie więzienie.

Przebieg służby Ałlerowa. Jurij Ałlerow urodził się w 1964 roku we Lwowie. Wyższe wykształcenie uzyskał w Leningradzkiej Wyższej Szkole Wojskowej w 1985 roku. W niezależnej Ukrainie ukończył w 1997 roku Akademię Sił Zbrojnych, gdzie studiował na wydziale operacyjno-taktycznym, a w 2011 roku w Akademii Wojsk Wewnętrznych uzyskał stopień doktora nauk wojskowych na specjalności „działalność służbowo-bojowa sił ochrony porządku prawnego”. Do 2010 roku Ałlerow awansował od dowódcy plutonu do naczelnika Zachodniej Komendy Terytorialnej Wojsk Wewnętrznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Ukrainy. W 2011 roku mianowany na stopień generała majora. Od 2014 roku służył w strukturach Gwardii Narodowej, gdzie to od kwietnia do lipca brał udział w działaniach zbrojnych na wschodzie Ukrainy, w szczególności w walkach pod Słowiańskiem w obwodzie donieckim. 23 sierpnia 2014 roku został mianowany generałem lejtnantem, a 30 grudnia 2015 roku prezydent

Poroszenko powołał go na komendanta Gwardii Narodowej Ukrainy. W sierpniu 2017 roku został awansowany na stopień generała pułkownika.

Miejsce Gwardii Narodowej w systemie bezpieczeństwa narodowego Ukrainy. Formacja została powołana w marcu 2014 roku na bazie Wojsk Wewnętrznych MSW w obliczu aneksji Krymu przez Rosję i konfliktu na wschodniej Ukrainie. Istotnym komponentem Gwardii Narodowej stali się ochotnicy wywodzący się z działającej w okresie rewolucji godności Samoobrony Majdanu oraz tworzących się ad hoc oddziałów walczących z prorosyjskimi separatystami. Gwardia Narodowa Ukrainy, będąca formacją wojskową spełniającą również funkcje ochrony porządku prawnego, podporządkowana jest Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i liczy ok. 50 tysięcy żołnierzy. Zadaniem Gwardii jest m.in. ochrona życia, praw, wolności i interesów obywateli, społeczeństwa i państwa, ochrona porządku konstytucyjnego Ukrainy oraz jej integralności terytorialnej, zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochrona obiektów strategicznych i infrastruktury krytycznej, ochrona organów władzy państwowej. W realizacji swoich celów formacja współpracuje z Siłami Zbrojnymi, Strażą Graniczną oraz Policją Narodową Ukrainy. Ważnym odcinkiem służby gwardzistów jest udział w działaniach zbrojnych w ramach operacji sił zespolonych, a wcześniej operacji antyterrorystycznej na wschodzie Ukrainy. W ramach pełnionej tam służby od 2014 roku poległo kilkuset żołnierzy Gwardii Narodowej.

Wnioski. Postawione zarzuty korupcyjne oznaczają załamanie kariery wojskowej gen. Ałlerowa. Jednak charakter dowodów zgromadzonych przez prokuratorów, a opierających się na wycenie nieruchomości, może sprawić, że trudno będzie dowieść winy byłego komendanta Gwardii Narodowej przed sądem. Sprawa uderza z pewnością w prestiż dowodzonej przez niego do niedawna formacji. Jednak skandal związany z Ałlerowem stanowi przede wszystkim obciążenie dla byłego prezydenta Petra Poroszenki, który reformę systemu obronności uczynił jednym ze sztandarowych haseł swojej kampanii. Biorąc pod uwagę, że deklaruje on dalszą aktywność polityczną trudno mu będzie wiarygodnie przedstawiać się dalej jako twórca nowoczesnej ukraińskiej armii. Wydaje się też, że Ałlerow był dla Poroszenki wygodnym zwierzchnikiem

Gwardii Narodowej nie ze względu na zdolności wojskowo-organizacyjne, ale na umiejętność balansowania między prezydentem a wpływowym ministrem spraw wewnętrznych Arsenem Awakowem. Kandydatura kompromisowego Ałerowa pojawiła się w 2015 roku, kiedy to prezydent chciał uzyskać pewną kontrolę nad podległą MSW formacją. Wydaje się, że nieprzypadkowo śledztwo, które toczyło się od 2017 roku nabrało tempa wraz z upływem kadencji Poroszenki. Należy podkreślić, że sprawa Ałerowa nie jest jedynym problemem korupcyjnym w otoczeniu byłego prezydenta. Niezależnie od sprawy Ałerowa przeciwnicy polityczni Petra Poroszenki zadbają, by coraz więcej afer korupcyjnych z jego otoczenia wyciągnąć na światło dzienne.